

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

ZAATAKOWAŁ, BO MIAŁ NARKOTYKI I "LEWE" DOKUMENTY

Data publikacji 17.12.2009

17-latek zamiast powiedzieć jak się nazywa, pchnął policjantkę i próbował uciekać. Nie miał jednak żadnych szans i już po chwili był zatrzymany. Gdy funkcjonariusz z Nowego Dworu zakładał mu kajdanki zauważył, że w ręku trzyma zawiniątko. Była to marihuana. W kieszeni jego ubrania znaleziono poszukiwany dowód i książeczkę wojskową. Za swoje zachowanie Jakub K. odpowie przed sądem.

Wszystko zaczęło się późnym wieczorem w Zakrocymiu. Wtedy to, policjanci z zespołu ds. nieletnich i patologii nowodworskiej komendy zauważyli dwóch młodych ludzi. Postanowili ich wylegitymować i sprawdzić, co robią na dworze o tak późnej porze.

Kiedy funkcjonariusze podeszli do nastolatków i przedstawili się, jeden z nich nagle pchnął policjantkę i próbował uciekać. W tym czasie drugi policjant zareagował błyskawicznie i zatrzymał go. W momencie, gdy zakładał mu kajdanki zauważył, że w dłoni trzyma srebrne zawiniątko. Po sprawdzeniu okazało się, że jest to marihuana. 17-letni Jakub K. został zatrzymany

Zanim mężczyzna trafił do policyjnej celi, został jeszcze przeszukany. W kieszeni jego spodni funkcjonariusze znaleźli poszukiwany dowód i książeczkę wojskową. Okazało się, że dokumenty zostały razem z portfelem skradzione 10 grudnia br. w sklepie w Zakrocymiu. Po przesłuchaniu 17-latek usłyszał zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej policjanta, zmuszenia funkcjonariusza do zaniechania wykonywanej czynności służbowej, posiadanie środków odurzających oraz kradzież. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

ea/lj